

Łojek, Jerzy

Nakłady gazet w Warszawie pod zaborem pruskim (1796-1805)

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 6/1, 163-166

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

M A T E R I A Ł Y I D O K U M E N T Y

JERZY ŁOJEK

NAKLADY GAZET W WARSZAWIE POD ZABOREM PRUSKIM (1796—1805)

Nakłady, rozprowadzenie i czytelnictwo gazet i czasopism na ziemiach polskich w wieku XVIII i XIX należą do problemów historyczno-prasowych najtrudniejszych do zbadania z powodu wyjątkowo złego stanu zachowania odpowiednich materiałów źródłowych. Dokumentacja produkcji i dystrybucji prasy była zresztą w tych czasach bardzo niesystematyczna. Wyjątek stanowi okres okupacji pruskiej na ziemiach polskich między trzecim rozbiorem a utworzeniem Księstwa Warszawskiego; w aktach Królewskiej Kamery tzw. Prus Południowych zachowały się dokładne zestawienia nakładów i dystrybucji dwóch warszawskich gazet informacyjnych w latach 1796—1805; w roku 1802 i 1806 wydawcy obu pism na żądanie pruskiej administracji przedstawili dokładne wyliczenia sprzedaży na terenie Warszawy i na prowincji. Ze sprawozdań ich czerpiemy niżej przedstawione liczby¹.

Rozprowadzenie „Gazety Warszawskiej” — wg wyliczenia Antoniego Lesznowskiego, złożonego 31 III 1802 r.:

Okres		Warszawa	Prowincja	Razem
1796	III kwartał	300 egz.	500 egz.	800 egz.
	IV „	350 „	600 „	950 „
1797	I „	320 „	520 „	840 „
	II „	200 „	580 „	780 „
	III „	150 „	430 „	580 „
	IV „	140 „	400 „	540 „
1798	I „	140 „	330 „	470 „
	II „	120 „	320 „	440 „

¹ AGAD, General-Directorium Südproussen, fascykuł VI. 3538: „Acta der Zeitungs- und Journalsverlag zu Warschau 1798—1806”.

Okres		Warszawa	Prowincja	Razem
1798	III kwartał	120 egz.	290 egz.	410 egz.
	IV "	120 "	290 "	410 "
1799	I "	110 "	270 "	380 "
	II "	110 "	280 "	390 "
	III "	110 "	250 "	360 "
	IV "	140 "	260 "	400 "
1800	I "	120 "	280 "	400 "
	II "	120 "	260 "	380 "
	III "	130 "	250 "	380 "
	IV "	120 "	250 "	370 "
1801	I "	140 "	280 "	420 "
	II "	120 "	300 "	420 "
	III "	100 "	260 "	360 "
	IV "	120 "	260 "	380 "
1802	I "	110 "	270 "	380 "

Rozprowadzenie „Gazety Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego” — wg wyliczenia Hipolita Wyżewskiego, złożonego 7 I 1806:

Okres		Warszawa	Prowincja	Razem
1797	I kwartał	50 egz.	201 egz.	251 egz.
	II "	51 "	210 "	271 (<i>sic</i>)
	III "	55 "	247 "	302 egz.
	IV "	52 "	239 "	291 "
1798	I "	53 "	244 "	297 "
	II "	56 "	257 "	313 "
	III "	54 "	265 "	309 (<i>sic</i>)
	IV "	83 "	284 "	367 egz.
1799	I "	112 "	360 "	472 "
	II "	109 "	407 "	516 "
	III "	100 "	465 "	565 "
	IV "	108 "	485 "	593 "
1800	I "	103 "	547 "	650 "
	II "	120 "	550 "	770 (<i>sic</i>)
	III "	101 "	562 "	663 egz.
	IV "	104 "	568 "	682 (<i>sic</i>)
1801	I "	115 "	615 "	730 egz.
	II "	92 "	610 "	702 "
	III "	86 "	516 "	602 "
	IV "	74 "	486 "	550 (<i>sic</i>)
1802	I "	65 "	370 "	435 egz.
	II "	52 "	441 "	487 (<i>sic</i>)
	III "	46 "	383 "	429 egz.
	IV "	48 "	371 "	419 "

Okres		Warszawa	Prowincja	Razem
1803	I kwartał	21 egz.	348 egz.	369 egz.
	II „	18 „	355 „	373 „
	III „	13 „	411 „	424 „
	IV „	15 „	426 „	441 „
1804	I „	18 „	470 „	488 „
	II „	23 „	508 „	531 „
	III „	16 „	547 „	563 „
	IV „	21 „	564 „	585 „
1805	I „	65 „	630 „	695 „
	II „	107 „	634 „	741 „
	III „	131 „	656 „	787 „
	IV „	138 „	766 „	904 „

Zestawienie urzędowe nakładów dwóch gazet warszawskich z dnia 20 I 1806:

Okres		Łącznie egzemplarzy	
		Gazeta Korespondenta” H. Wyżewskiego	„Gazeta Warszawska” A. Lesznowskiego
1803	I kwartał	369	} 350
	II „	373	
	III „	424	
	IV „	441	
1804	I „	488	} 380
	II „	531	
	III „	563	
	IV „	585	
1805	I „	695	} 460
	II „	741	
	III „	787	
	IV „	904	
Suma		6901	2840
Średnia		575	473

Według zestawienia urzędowego średnia nakładów dwóch gazet za okres 1797—1805 wynosiła:

dla „Gazety Korespondenta” 516 egz. nakładu jednorazowego
dla „Gazety Warszawskiej” 452 egz. nakładu jednorazowego

Szczegółową analizę i ocenę wyżej podanych liczb odłożyć musimy do innej okazji. W każdym razie warto jednak zwrócić uwagę na ciekawe

tendencje we fluktuacjach wysokości nakładów obu gazet. „Gazeta Warszawska” ze stosunkowo dobrej pozycji wyjściowej w roku 1796 zaczyna gwałtownie tracić czytelników, osiąga dno upadku w trzecim kwartale 1801 roku, w latach następnych dźwiga się z wolna w górę, ale aż do końca pruskiej okupacji nie odzyskuje liczby prenumeratorów z roku 1796. „Gazeta Korespondenta” po wznowieniu w styczniu 1797 roku rozwija się szybko, w początkach roku 1799 zdobywa szerszy od swej konkurentki rynek czytelniczy, w roku 1801 przeżywa jednak kryzys, który wprost gwałtownie doprowadza ją na dno upadku w pierwszym kwartale roku 1803. Sytuacja kryzysowa obu gazet doprowadziła obie do spadku nakładu do mniej więcej 350 egz.; było to już (jak wiadomo z obliczeń porównawczych dotyczących kalkulacji prasowo-wydawniczej w wieku XVIII i w pierwszej ćwierci wieku XIX) dolna granica opłacalności; jakkolwiek dalszy spadek musiałby doprowadzić do likwidacji pisma. Zgoła tragicznie przedstawiała się dystrybucja „Gazety Korespondenta” na terenie Warszawy; mając jeszcze w pierwszym kwartale roku 1801 115 prenumeratorów w stolicy, po dwóch latach zachowała ich jedynie trzynastu. Na szczęście rozprowadzenie pisma na prowincji nie wykazywało większych wahań, co zapewne pozwoliło wydawcy na przetrwanie trudnego okresu. Ciekawy jest szybki wzrost nakładu pisma w roku 1805 i nagłe odzyskanie przez nie pozycji na terenie Warszawy.

Wszystkie te fluktuacje są trudne do wytłumaczenia wobec nikłego stanu badań nad prasą polską pod zoborem pruskim w latach 1795—1806. Dopiero dokładne przeanalizowanie treści obu gazet mogłoby rzucić nieco światła na zmiany w ich poczytności.

I jeszcze jedno: do niedawna historycy prasy polskiej w XIX wieku skłonni byli uważać „Gazetę Korespondenta” za dość niefortunną konkurentkę „Gazety Warszawskiej”, pozostającą stale w cieniu starszego pisma. Widzimy obecnie, że przynajmniej w niektórych okresach „Gazeta Korespondenta” zdecydowanie dystansowała pismo Lesznowskiego, jeżeli chodzi o poczytność i zasięg czytelniczy.